

Ceny prenumeraty:

We Lwowie bez doręczenia do domu Mk. 120— miesięcznie, z dwukrotną dostawą 150 Mk. Na prowincji z przesyłką pocztową M. 150 Za granicą M. 200

Cena pojedynczego numeru por.

Rękopisy i uprasza się na wach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Polskie, Lwów. — W Ameryce zamówienia na „Słowo Polskie“ przysyła „Polish News Agency“ 26 Newark Ave., Jersey City N. J.

Nakładem Spółni Wydawniczej „Słowa Polskiego“.

Redaktor naczelny i o powiadzialny: Dr. Wacław Majbaum.

Słowo Polskie

wychodzi dwa razy dziennie

Ceny ogłoszeń:
Ogłoszenia miejscowe (lwowski) za 1 wiersz (nonpareil) 5 Mk. „Nadestanie“ i „Nekrologi“ 15 Mk. na 1-szej kolumnie 30 Mk. kronika 30 Mk., po kronice i komunikaty 25 Mk. Drobne ogłoszenia 2 Mk.
Ogłoszenia zamiejscowe (poznańskie) za 1 wiersz (nonpareil) 6 Mk. „Nadestanie“ i „Nekrologi“ 18 Mk. na 1-szej kolumnie 36 Mk., przed kroniką 40 Mk. po kronice i komunikaty 30 Mk. Drobne ogłoszenia za słowo 2 Mk.
Paski na kolumnach tekstowych po cenie „Nadestaniego“.
Ogłoszenia: w porannym wydaniu o 20%, droższe.
Adres Redakcji, Administracji i Biura: Lwów ul. Zimerowicza 11-15.
Zapisów nadawanych nie zwraca się.

Tekst umowy polsko-francuskiej — podpisanie nastąpi w ciągu tygodnia.

Warszawa. (Tel. wł.) 21 lutego. Dnia 18 bm. po konferencji ministra Sapięhy z prezydentem Millerem ustalono tekst umowy politycznej oraz umowy wojskowej oisko-francuskiej.

Umowy te miały być podpisane 19 lutego, jednakże podpisanie odroczone, ponieważ Francuzi oświadczyli, że chcą podpisać umowę wojskową jednocześnie z umową handlową, a ta nie jest jeszcze gotowa.

Tekst umowy politycznej i handlowej będzie następujący:

Najpierw umieszczona będzie deklaracja polityczna, znacznie wyraźniejsza od oświadczenia z 5 lutego.

Następnie w umowie militarnej Francja i Polska zobowiązują się do wzajemnej pomocy z bronią w ręku przeciw wszelkim agresywnym krokom ze strony Niemiec.

Na wypadek ataku ze strony bolszewików ofiaruje Francja Polsce pełne swe współdziałanie, jednakże bez wysyłania swych wojsk na teren walki.

Dnia 19 bm. odbyła się decydująca konferencja ministra Sapięhy z premierem Briandem. Na tej kon-

ferencji przyjęto ostateczny tekst umowy wojskowej i politycznej i postanowiono, że umowy te automatycznie wchodzi w życie z chwilą podpisania umowy handlowej, a do tego czasu teksty nie mogą być zmienione.

Minister Sapięha przyjedzie do Warszawy w czwartek i zaraz odbędzie się Rada ministrów, na której przedłoży tekst umowy handlowej. Rada ministrów po rozpatrzeniu tego projektu porobi swoje uwagi i natychmiast wydeleguje specjalnego pełnomocnika, w celu przeprowadzenia ewentualnych zmian i podpisania umowy.

W ten sposób w ciągu tygodnia wszystkie trzy umowy: polityczna, wojskowa i handlowa zostaną zawarte.

Umowa polityczna i handlowa będzie ogłoszona, natomiast traktat militarny pozostanie poufny.

W sobotę 26 bm. min. Sapięha pojedzie do Bukaresztu, a ponieważ rokowania z Rumunią zostały przygotowane przez układy paryskie, więc i ta podróż skończy się prawdopodobnie podpisaniem traktatu.

W ten sposób w najbliższym czasie dotychczasowa izolacja Polski znajdzie swój koniec.

Briand w Londynie.

Paryż. (PAT.) Briand opuścił dziś rano Paryż, udając się do Londynu. W towarzystwie jego znajduje się także Berthelott.

Paryż. (PAT.) Havas. Brianda po przybyciu do Londynu powitał na dworcu Lloyd George. Pierwsze spotkanie cechowała wielka serdeczność.

Paryż. (PAT.) Havas. Dzienniki podkreślają niezwykłą serdeczność z jaką przyjęto Brianda w Londynie i kładą nacisk na uczucia przyjaźni łączące Brianda i Lloyda George'a, a prasa przywiązuje wielką wagę do konferencji, która premierzy odbędą. „Petit Parisien“ podaje, że Briand będzie nalegał na ko-

nieczność zaprzestania ze strony Francji działań wojennych w Cylicji. „Matin“ twierdzi, że stanowisko Francji w sprawie wschodniej nie ma zupełnie na celu rewizji traktatu w Sevres, lecz tylko obmyślenie środków, które mają przyczynić się do uregulowania sprawy granicy w Turcji oraz ewakuacji Cylicji. Wybitna osobistość oświadczyła w rozmowie z korespondentem „Petit Journal“, że konferencja londyńska przedłuży się do 1 kwietnia i stwierdziła, że Lloyd George nie będzie tolerował żadnych wykrętów ze strony Niemiec.

Anglia żąda odroczenia plebiscytu górnośląskiego.

Warszawa. (Tel. wł.) 22. II. Korespondent „Gazety Warszawskiej“ donosi z Paryża, że mimo tego, iż Lloyd George podczas rozmowy z ministrem Sapięhą w Londynie zapewniał, że nie przyczyni się do opóźnienia plebiscytu na Górnym Śląsku, ambasador angielski w Paryżu dnia 16 bm. zażądał od konferencji ambasadorów, żeby: 1) plebiscyt odłożyć; 2) emigranci głosowali jednocześnie z mieszkańcami stałymi.

Przedstawiciel Francji oświadczył, że w interesie pokoju europejskiego Francja absolutnie sprzeciwia się wszelkiemu odraczaniu i zmianom procedury plebiscytu. Anglia motywuje swe stanowisko obawą przed tym, że jeżeli plebiscyt wypadnie pomyślnie dla Polski to Niemcy się zbuntują i może przysiąc do wybuchu wojny.

Francuska a niemiecka interpretacja uchwał paryskich.

Paryż. (PAT.) Omawiając mowę Lloyd George'a w Izbie gmin, píše „Temps“: Po obu stronach kanału znajdują się narody zgodne w tem, że jak długo Niemcy zasłaniają się trudnościami finansowymi aby nie płacić, bezcelowem będzie proponowanie jakichkolwiek metod płacenia. Francja chce pokoju i całe jej dążenie skierowane jest w kierunku pokojowych zobowiązań. Obecnie jedynie ze strony Niemiec nastąpiła prowokacja. Prowokacja ta są trzy następujące po sobie mowy Simensa. Simens przyjedzie do Londynu, aby na sposób Rantzau'a hałaśliwie się wycofać. Już w pierwszych dniach marca będziemy mieć jasną sytuację. Na co dalszych dowodów i terminu zwłoki, skoro się posiada poczucie prawa. Jeżeli pozostałe tylko przeinoc, wówczas należy postępować według tradycyjnej zasady marynarki angielskiej — szybko i silnie uderzyć.

Berlin. (PAT.) Posiedzenie niemieckiej komisji od-

głoski o przygotowaniach wojskowych we Francji są pozbawione podstawy. Minister spraw zagranicznych nie otrzymał żadnego potwierdzenia wiadomości, jakoby Stany Zjednoczone zamierzały wycofać swoje wojska z Nadrenji. Depesza wysłana z Waszyngtonu zawiadamia, że Stany Zjednoczone nie mają zamiaru wojsk swoich wycofywać.

godz. 6 wieczorem. Wyrażono zdanie, że układy paryskie są stanowczo nie do przyjęcia i że Górny Śląsk powinien pozostać przy Niemczech.

Berlin. (Wolff. PAT.) Urzędowo oświadcza, że doniesienia „Temps'a“ i „Petit Parisien“ o wstrzymaniu zarządzeń niemieckich co do rozbrojenia są nieprawdziwe. Rząd niemiecki nie powziął takich postanowień, ani komisarz Rzeszy dr. Peters nie otrzymał takiego rozkazu. Dotychczasowe zarządzenia rozbrojenia przeprowadza się i nadal; dla uregulowania kwestji rozbrojenia wyjechał komisarz Rzeszy dla spraw rozbrojenia dr. Peters dziś do Królewca.

W Poznaniu.

Poznań. (PAT.) „Głos Poranny“ donosi: Ciepły dzień wczorajszy był pod znakiem: Młodzież dla Górnego Śląska. Od rana wszystkie szkoły były udekorowane flagami. Młodzież tłumnie śpieszyła do kościołów, gdzie odbywały się nabożeństwa o pomyślny wynik plebiscytu. Następnie działy szkolne od najmłodszej do najstarszej podążyły do zakładów naukowych, gdzie odbyły się odczyty, omawiające znaczenie Górnego Śląska dla Polski. Wieczorem odbyło się bardzo udane przedstawienie Kordyana. W ciągu całego dnia działy szkolne zbierały po ulicach na plebiscyt górnośląski.

Szowinistyczne stanowisko rządu litewskiego.

Kowno. (PAT.) Litewska agencja telegr. donosi, że rząd litewski wystosował do komisji plebiscytowej Ligi narodów telegram, w którym oświadcza, że obszary sporne między Polską a Litwą należą w myśli układu moskiewskiego z 12 lipca zr. do Litwy. Faktu tego nie zmienia w niczem póki pomiędzy Polską a Rosją sowiecką w Rydze. Celem ostatecznego rozwiązania sporu Litwa gotowa jest poddać się decyzji Ligi Narodów. Rząd litewski przedstawia w dalszym ciągu swoje zapatrywania co do granic obszaru plebiscytowego w guberniach wileńskiej i grodzieńskiej. Podnosi, że Wilno jako narodowe, religijne, polityczne i gospodarcze centrum Litwy, powinno bez plebiscytu pozostać przy Litwie. Wreszcie proponuje, aby wojska polskie zastąpiono wojskami litewskimi.

Nadużycia podeza konspiracyj i ludności w Czechach.

Praga. (PAT.) „Bohemia” donosi: W związku z konspiracyjnością ludności w kilku miejscowościach komisja konspiracyjna dokonała szeregu skreśleń przy wypełnianiu liży konspiracyjnych, szczególnie przy rubryce 11 (narodowość). Zadała ona zgody na to przez własnoręczny podpis wypełniającego. Ponieważ jednak podpis strony jest tylko wtedy koniecznym, jeżeli w rubryce 11 następuje korektura, wobec tego istnieje podejrzenie, iż później rubryki te zmieniano. We Frydku zdarzyło się nadużycia i niesłychane wykreślenia czeskich komisarzy konspiracyjnych. Stwierdzono bez wątpienia własnoręczne skreślenie i wypełnienia rubryki: narodowość, przez tych komisarzy. W Huleczynie skazano pewnego starca na 5 dni aresztu i 300 K, kary za to, że wydrukował w cenzurowanej „Hultschiner Ztg.” pouczenie co do konspiracyj.

Praga. (PAT.) Komisje konstytucyjne zajmują się obecnie badaniem arkuszy konspiracyjnych. W niemieckich dziennikach, wydawanych w Czechach, roi się od protestów przeciwko niecisłemu przeprowadzeniu konspiracyj. Wynik konspiracyj zostanie ogłoszony w najbliższych dniach.

SOWIETY PIĘTNIAJĄ PARYSKĄ KONSTYTUANTĘ ROSYJSKĄ.

Moskwa. (PAT.) Centralny komitet partii socjalno-rewolucyjnej ogłosił w pismach moskiewskich długi manifest, piętnujący tych członków partii, którzy uczestniczyli w zjeździe paryskim konstytuancy rosyjskiej. Komitet przestrzega Rosjan, bawiących za granicą, przed uzurpowaniem sobie miana przedstawicieli narodu rosyjskiego. W stosunku do postanowień konferencji komitet najusilniej sprzeciwia się zawieraniu jakichkolwiek układów gospodarczych z Europą zachodnią lub Ameryką wbrew woli komitetu. Komitet wzywa członków partii, przebywających za granicą, do zerwania wszelkich stosunków z egzekutywą komitetu paryskiego, pod karą wykluczenia z partii i zastrzegając, że nie bierze żadnej odpowiedzialności za udział swoich członków w konferencji reakcyjistów rosyjskich i jej decyzjach.

Warszawa. (EE.) Sowiety zawarły z jednym z angielskich syndykatów naftowych umowę, na mocy której syndykat ten otrzymuje prawo eksploatacji 50 milionów kg. nafty w zagłębieniach naftowych Baku.

Warszawa. (EE.) Strajk robotników gazowni miejskiej w Warszawie zakończony. Większość wróciła do pracy.

Warszawa. (EE.) Naczelne Dowództwo wydało rozkaz natychmiastowego zwolnienia z oddziałów frontowych kobiet, które znajdują się tam pod nazwiskami mężczyzn.

Warszawa. (EE.) Dowódca DOGenu Łódź mianowano gen. Rządkowskiego, dotychczasowego dowódcę DOGenu Lublina poprzednio dowódcę I-szej dywizji litewsko-białoruskiej.

Warszawa. (EE.) Biuro prasowe MSWojsk zaprzecza wieści o urlopowaniu roczników 1896, 97, 98 oraz o powołaniu rocznika 1901.

Warszawa. (PAT.) Wczoraj otwarto tu wystawę wojenno-gazową, urządzoną staraniem kierownictwa polskiej wojennej szkoły gazowej. Cały dochód przeznaczono na plebiscyt.

Warszawa. (PAT.) „Kurier Warszawski” donosi: Adam hr. Zameyski złożył na plebiscyt górnośląski milion Mk.

Warszawa. (PAT.) „Monitor Polski” zamieszcza pismo Naczelnika Państwa do p. Witosa o zwolnieniu z urzędu ministra Poniatowskiego i pismo Naczelnika Państwa do ministra rolnictwa o zwolnieniu go z urzędu.

Toruń. (PAT.) Staraniem tutejszych Towarzystw naukowych, kulturalnych i zawodowych urządzono rocznicę urodzin Kopernika, której obchód wypadł wspaniale.

Kraków. (PAT.) Zmarł tu dr. Michał Koy, adwokat i prezes Izby adwokackiej.

Toruń. (PAT.) Policja innowrocławska i poznańska odkryły w Innowrocławiu fałszerzy 1000-marówek niemieckich. Szajka składa się z osób pochodzących z Innowrocławia i Poznania.

Praga. (PAT.) Kursa dewiz: Berlin 131.25, Warszawa 8.70, marki polskie 7.70, marki niemieckie 131.25.

Moskwa. (PAT.) Z Konstantynopola donoszą o mającym tam nadejść wielkim transporcie wojsk koalicyjnych. Przygotowano kwatery dla 40.000 żołnierzy angielskich, 12.000 francuskich i 12.000 włoskich.

Paryż. (PAT.) Jak donoszą z Belgradu, ewakuacja górnej Dalmacji przez Włochów zostanie ukończona 24 bni.

Tokio. (PAT.) Reuter. Minister spraw zagranicznych oświadczył, że przedłużono ewakuację Sybiru z powodu niepewności położenia w obszarach granicznych Korei. Przedłużono okupację we Władywostoku, aby w ten sposób zapobiec nowym zaburzeniom ze strony niezadowolonych Koreańczyków.

Wies górnośląskiej partii ludowej -- zbrodnicze gwałty niemieckie.

Bytom. (PAT.) Dziś odbył się w tutejszym Teatrze mielskim wielki wiec górnośląskiej partii ludowej, która jak wiadomo domaga się połączenia G. Śląska z Polską. W wiecu uczestniczyło z górą 2.000 osób, a przebieg jego był wspaniały. Wywody szeregu mówców trwały nawet do przekonania licznie zebranych Niemców. Mówców oklaskiwano. W końcu powzięto rezolucję zwracającą się przeciw dopuszczeniu do głosowania emigrantów, ewentualnie do osobnego głosowania, poczem wyrażono cześć postowi Koriantemu. Wiec zakończono okrzykiem: Niech żyje Polska.

Bytom. (PAT.) Komiteta międzysojuszniczego ogłasza następujący komunikat: Rząd polski doniósł oficjalnie Komitetowi międzysojuszniczemu w Opolu, że wszelkie wiadomości ogłaszane swojego czasu przez Rzeszę niemiecką o rzekomem gromadzeniu wojsk polskich na granicy górnośląskiej, oraz o ponownem zarządzaniu mobilizacji w Polsce, są fałszywe.

Bytom. (PAT.) Przy udziale policji plebiscytowej

i Francuzów przeprowadzono na dworcu w Mysłowicach rewizję, przy której znaleziono 6 browningów, przechowywanych przez urzędnika kolejow. Schmidta.

Bytom. (PAT.) Dnia 19 bni odbywało się w Borkowicach powiatu oleckiego przedstawienie niemieckie, na które przybyli bojownicy niemieccy w liczbie 300. Z miejscowej ludności przybyło niewiele osób. Pewien Polak wszedł na salę i wezwał obecnych Polaków do opuszczenia sali. Bojownicy napadli na niego i pobili go do nieprzytomności. Później Niemcy uzbrojeni w karabiny zaczęli strzelać do obecnych na sali Polaków, a potem nadjechał niemiecki samochód z karabinami maszynowymi i walka rozpoczęła się na dobre. Strzelanina trwała całą noc. Padło 600 strażników. Są zabici i ranni. Wypadek ten świadczy, że bojownicy niemieccy rozpoczęli znów swoją działalność.

Bytom. (PAT.) W Katowicach skonfiskowano 28 granatów ręcznych i 32 pałek gumowych. Broń tę znaleziono w kufunku, który wiozł pewien człowiek z polecenia nieswierdzonej dotąd osoby.

Udział ministra Steczkowskiego w konferencjach ryskich.

Warszawa. (Tel. wł.) 21 lutego. „Rzeczpospolita” donosi z Rygi, że wczoraj przez cały dzień odbywały się konferencje między ministrem Steczkowskim i Dąbskim ze strony polskiej, a Jeffem i Krassinem ze strony rosyjskiej.

Ogrywane głównie przyszłe stosunki ekonomiczne polsko-rosyjskie.

Bolszewikom — aczkolwiek nie dają tego poznać po sobie — jednakże obecnie zależy na zawarciu pokoju.

Warszawa. (Tel. wł.) 21 lutego. Minister skarbu Steczkowski wraca z Rygi do Warszawy prawdopodobnie w czwartek i niebawem uda się do Paryża.

Nawiązywanie polsko-czeskich stosunków.

Praga. (Tel. wł.) 21 lutego. Dzienniki czeskie donoszą z Warszawy, że wskutek spotkania ministra Sapiehy z drem Beneszem w polskich kołach parlamentarnych panuje nastrój pojednawczy względem Czech.

Wobec tego w sejmowych kołach czeskich powstała myśl wysłania do Warszawy delegacji poselskiej dla nawiązania bezpośrednich stosunków z parlamentaryzmem polskim. Mają przyjechać do Warszawy posłowie socjalistyczni dla nawiązania stosunków

z socjalistami w Sejmie i agrariusze dla nawiązania stosunków z ludowcami.

Praga. (PAT.) „Ličove Noviny” donoszą, że do Warszawy ma przyjechać czeski socjalny demokrat Winter, który zamierza poinformować się o stanowisku polskiej partii socjalno-demokratycznej i przedstawić poglądy czeskich soc. demokratów na sprawę rokowań czesko-polskich. Także przewodca czeskich agrariuszy Sveta ma się udać do Warszawy, aby wejść w kontakt ze stronnictwem Witosa.

Utworzenie dwu izb przywozu i wywozu przemysłu metalowego dla Małopolski

Kraków. (PAT.) Dzienniki donoszą. W środę 16 bm. odbyło się w Warszawie posiedzenie zrzeszeń przemysłowych, a to: „Związku hutników polskich”, „Stowarzyszenia kupców polskich”, „Związku przemysłowców metalowych”, „Centralnego Tow. rzemieślniczego” i warszawskiego syndykatu rolniczego, organizujących na podstawie ustawy z 15 sierpnia o obrocie towarów z zagranicą izby przywozu i wywozu przemysłu metalowego. Na posiedzeniu tem wybrano członkiem małopolskiej izby przywozu i wywozu przemysłu metalowego p. Tadeusza Epsteina, prezesa izby handlowej i przemysłowej w Krakowie, zastępcą zaś p. Wilhelma Eltersa, wicedyrektora centralnego związku małopolskiego przemysłu fabrycznego w Krakowie. W myśl projektu mają być utworzone dla Małopolski dwie izby przywozu i wywozu przemysłu metalowego, jedna z siedzibą w Krakowie, druga we Lwowie.

Kontrola nad bankiem kupiectwa polskiego w Warszawie

Warszawa. (Tel. wł.) 21 II. Ministerstwo spraw wojskowych komunikuje, że w celu strzeżenia interesów skarbu polskiego zarządzano kroki w radzie nadzorczej banku kupiectwa polskiego. Oprócz tego specjalna komisja międzyministerjalna pilnuje tego, żeby bank wywiązywał się ze swoich zobowiązań wobec ministerstwa wojny. Jak wiadomo, bank kupiectwa polskiego jest wmięszany w afere wywożenia kontrabandą waluty polskiej za granicę.

Kolejarze - komunisty usiłują wywołać nowy strajk.

Warszawa. (Tel. wł.) 21 II. W socjalistycznym zawodowym związku kolejarzy, w którym rej wodzą żywiły bolszewickie, przeprowadzono na zebraniu maszynistów uchwałę rozpoczęcia strajku kolejowego w nocy z wtorku na środę. Jednakże jest nadzieja, że usiłowania komunistów nie będą uwieńczone rezultatem. Organizacje samopomocy społecznej przygotowują się do przeciwdziałania strajkowi i uruchomienia potrzebnych pociągów.

Krzyże waleczności dla osób cywilnych

Warszawa. (PAT.) Biuro prasowe ministerstwa S. W. komunikuje: MSW. nadało po raz pierwszy krzyże waleczności osobom cywilnym, a mianowicie proboszczowi Moniatycz ks. Józefowi Widackiemu, za to, że kazał zdemontować pozostawioną przez nieprzyjaciół armatę i trzynastoletniemu synowi gospodarza z Moniatycz Marianowi Krasnopolskiemu, który polecenie to wykonał.

Wyniki wyborów do Sejmu pruskiego.

Berlin. (Tel. wł.) 21 II. Wybory do sejmu pruskiego, przeprowadzone w niedzielę odbyły się przy bardzo małym zainteresowaniu wyborców. Przypuszczają, że zaledwie połowa uprawnionych do głosowania wzięła udział w wyborach. Jak przewidywaliśmy, rezultat przyniósł zwycięstwo kierunkom skrajnym. Skrajna prawica otrzymała około 200 tysięcy głosów, skrajna lewica t. j. socjaliści niezawisli i komuniści razem również 200 tysięcy. Partie umiarkowane, jak demokraci, i katolickie centrum, zgromadziły razem 60 tysięcy głosów. Socjaliści większości, którzy w Prusiech biorą udział w rządzie, dostali około 140 tysięcy głosów. Są to naturalnie dopiero wyniki częściowe, jednakże stosunek cyfr prawdopodobnie nie ulegnie zmianie.

Rozruchy przeciw bolszewikom.

Londyn. (Tel. wł.) 22. II. Dzienniki donoszą z Paryżu, że rząd bolszewicki w Rosji całej ogłosił stan oblężenia, a w gubernii petersburskiej sądy doraźne. Zarządzenia te wywołane są ruchami przeciw bolszewikom. Marynarze floty bałtyckiej stanęli w całości po stronie przeciwników sowieków.

BOLSZEWICKIE NAPASCI NA MISJĘ POLSKĄ NA KAUKAZIE.

Warszawa. (PAT.) Wydział prasowy ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje: Do wiadomości ministerstwa doszło, że dnia 17 grudnia zr. sekretarz misji polskiej na Kaukazie p. Borchy i członkowie misji zostali przez władze sowieckie oskarżeni o szpiegostwo, a podobny zarzut postawiono także pod adresem p. Zielińskiego. Ministerstwo zawiadomiło o tem przewodniczącą delegacji ryskiej p. Dąbskiego odcem poczynienia odpowiednich kroków.

WIECZORNICA NA CZEŚĆ PRZEDSTAWICIELI FRANCJI W WARSZAWIE.

Warszawa. (PAT.) Wczoraj w Towarzystwie Wioślarskim odbyła się wieczornica, wydana na cześć przebywających w Warszawie przedstawicieli Francji. Wśród gości francuskich byli obecni Nissel, baron de Barente, Manneville, Vadrau, a Polaków reprezentowali marszałek Trampczyński, gen. Michał, ambasador Porębski, generałowie Iwaszkiewicz, Latnik i Zawadzki, oraz reprezentanci miasta Bałński i Drzewiecki.

Ze sportu.

Warszawa. (PAT.) W niedzielę odbył się w Warszawie zjazd Towarzystw kolarskich, na którym między innymi uchwalono urządzić doroczne biegi po całej Polsce, na wzór Tours de France. Przestrzeń wynosi 3.000 km., a cały bieg podzielony będzie na 15 etapów. Każdy etap za wspólnego startu. Bieg pódzie następującymi szlakami: 1. Warszawa—Brodnica (Prusy Wschodnie), 2. Brodnica—Puck, 3. Puck—Włocławek, 4. Włocławek—Zbąszyn, 5. Zbąszyn—Kępno, 6. Kępno—Kraków, 7. Kraków—Chyrow, 8. Chyrow—Kołomyja, 9. Kołomyja—Orłów Wołyński, 10. Orłów Wołyński—Lunin, 11. Lunin—Mołodeczno, 12. Mołodeczno—Druja nad Dźwiną, 13. Druja—Wilno, 14. Wilno—Suwałki, 15. Suwałki—Warszawa. Biegi rozpoczyna się z początkiem jesieni i potrwa miesiąc.

Warszawa. (PAT.) W dniu 20 bm. Towarzystwo Wioślarskie pomimo niesprzyjającej pogody, gdyż temperatura dochodziła do 2 st. wyżej zera, odbyło zawody wioślarskie. Projektowane zawody w jeździe figurowej o mistrzostwo stolicy na 1920—21 z powodu braku kandydatów nie odbyły się. W zawodach dla juniorów otrzymał nagrodę p. Kosiński, w jeździe szybkiej dla juniorów na przestrzeni 1500 m. otrzymał pierwszą nagrodę p. Leon Jucewicz, drugą nagrodę Stankiewicz. Zawody seniorów w jeździe szybkiej o mistrzostwo stolicy na 1920—21 składały się z trzech części: 1. Habscht Janusz, Jucewicz Leon, Kamiński Ludwik, 2. Kamiński Ludwik, 3. Jucewicz Leon. W biegu o mistrzostwo stolicy na 1920—21 pierwszą nagrodę otrzymał Habscht Janusz, drugą Jucewicz Ludwik.

Wiadomości bieżące.

Lwów, 22 lutego.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:

Wtorek, 22 lutego, o g. 7 w. „Rozwódka”, operetka
Środa, 23 lutego, o g. 7 w. „Elektra” i „Sędziowie”,
tragedie, 5-ty raz.

Czwartek, 24 lutego, o g. 7 w. „Skowronek”, operetka, 14-ty raz.

Piątek 25. lutego o godz. 7 wieczór „Elektra” i „Sędziowie”, tragedie 6-ty raz.

Sobota 26. lutego o godz. 3.30 popoł. „Pan Damazy”, komedia. — O godz. 7 wieczór „Holender tulacz”, opera romantyczna w 3 aktach, słowa i muzyka Ryszarda Wagnera (wznawienie).

Niedziela 27. lutego o godz. 3.30 popoł. „Przedstawienie baletowe” 9-ty raz. — O godz. 7 wieczór „Elektra” i „Sędziowie”, tragedie 7-my raz.

Poniedziałek 28. lutego o godz. 7 wieczór „Holender tulacz”, opera romantyczna.

KEYSERLING.

HARMONJA.

(Ciąg dalszy).

Mrok zapadał i zbierano się do powrotu. Mgły majaczyły nad błotem, wśród wierzchołków brzoź okazał się sierp księżyca.

— Chodź — rzekł Feliks — a ujawszy Annamarię pod ramię prowadził ją przez bagno. Bardzo była ożywiona:

— Cudnie tu, jak wszystko w białym oparze usypia i ptaki mówią dobranoc...

— Tyleście się śmieli... zauważył Feliks.

— Bo też Thilo był wyborny — odparła ona.

Szarahan jechał przez ciemny las jak śród wysokich, czarnych ścian. Miła siedząc obok Feliksa, przytulała swe ramię silnie do jego ramienia.

— Bezczelna żaba — pomyślał — ale jedyna, która nie wyciekła, czy Thilo nie powie coś szczególnego. Więc ramienia nie cofał. Wtem ozwał się Thilo swym miękkim głosem, tak stosownym do tej nocy wiosennej:

— Szczególniejsza śmierć takiego ptaka! W różowa zorzę wziętą na spotkanie ukochanej. Potem pada strzał i wszystko się kończy!

— Ach! Taka śmierć nie przykra — ozwał się z ciemności głos Annamarii spokojny i jasny. — Kurtyna zapadnie, to pewne. A może...

Eksekcja zachichotał. Dla niego zwrot w konwersacji był nadto ponury.

— Profesor Dr. Jan Kasprówicz honorowym członkiem Kasyna i Koła Ilu-art. Przyjdę do tej instytucji udało się onegdaj do Prof. Dra Jana Kasprówicza, by znakomitego poetę zawiadomić o nadaniu mu godności członka honorowego. Profesor Kasprówicz, w odpowiedzi na przemówienie prezesa odpowiedział bardzo serdecznie zawiadamiając, że będzie w Kasynie i Kole częstym gościem.

— Z Towarzystwa prawniczego. Posiedzenie w sprawie zmiany przepisów o lokacji kapitałów małoletnich odbyło się w czwartek, 24 lutego br. o godz. 6 popoł. Zimorowicza 9. Referent adw. Dr. Stanisław Ozemiński. Ze względu na ważność sprawy bardzo pożądanym udziałem członków Związku adwokatów i sędziów.

— Mianowanie. Gen. Del. Rządu mianował inż. Czesława Jaworowskiego praktykantem budownictwa w Okręgowej Dyrekcji robót publicznych we Lwowie.

— Wieczerek w „Czytelnia Katolickiej”. „Czytelnia Katolicka” (ul. Piekarska 28) urządza we środę, 23 lutego br. o godz. 7 wiecz. Wieczerek inauguracyjny z jaskrawym współudziałem najwybitniejszych sił artystycznych.

— Związek Organizacji Narodowych. Dnia 13 lutego br. nastąpiły następujące wybory do Wydziału Związku Organizacji Narodowych we Lwowie: prezes: Dr. Stanisław Głabiniński. I wiceprezes: Dr. Marcell Prószyński, II. wiceprezes: Dr. Lucjan Szpor, III. wiceprezes: Dr. Maksymilian Thullie, sekretarze: K. Brończyk, M. Czapański, K. Gadlec, skarbnik: K. Kramarzowski.

— Z Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Odwołana w swoim czasie uroczystość inauguracji roku akademickiego 1920/21 odbędzie się z początku drugiego trymestru, t. j. we wtorek, 1 marca br. O godz. 9 rano odprawione będzie pontyfikalne nabożeństwo w Bazylice archikatedralnej, poczem o godz. 10 i pół odbędzie się w auli nowego gmachu Uniwersytetu (przy ul. Marszałkowskiej) akt otwarcia Uniwersytetu, podczas którego prorektor prof. Dr. Alfred Halban złoży sprawozdanie z poprzedniego roku akademickiego. rektor wygłosi mowę inauguracyjną a prof. Stanisław Loria wykład na temat „Eter i materia”.

— Bolszewicka agitacja w kolejniactwie. Agitacja socjalistyczno-bolszewickich kolejarzy za strajkiem na kolejach nie udała się wobec oporu społeczeństwa i strajk „odłożono” do 7 marca br. Nadal jednak ciągle podrzucają kolejarze w różnych miastach odezwy, wzywające do strajku, a wybuchły też i strajki częściowe, n. p. w Warszawie. Jaka grupa polityczna to robi, czy socjalistyczna, czy komunistyczna, trudno odróżnić. Bo jest to to samo. Zwłaszcza podrzuca się to odezwy masowo w warsztatach, n. p. we Lwowie, jedna z takich odezw z podaniem miejsca: Warszawa, a z podpisem: Centralny komitet kol. — niewątpliwie odbito odezwę we Lwowie — pisze: „precz z polityką ugody i cierpliwością, z polityką pokory i patriotycznego frazesu”. „Już w dniach najbliższych na wezwanie central. strajkowego komitetu pol. porzucmy jak jeden mąż pracę”. „Wszystkie szmaty” „nazwa nas zdrajcami ojczyzny i warchołami, denuncjować nas będą jako bolszewików, lecz nie ugnieśmy się”. „Gnacie precz uchórzów, co was straszyć będą, że moment strajku źle wybrany”. „Niech żyje strajk powszechny, niech żyje walka rewolucyjna”. Te odezwy z których podajemy wyjątki, idą w ogromnych masach we wszystkich centrach, skupiających dużo kolejarzy.

— Rewizja w sklepach. Celem omówienia sprawy rewizji, przeprowadzanych w ostatnich dniach w sklepach tutejszych, utrzymujących na składzie towary zagranicznego pochodzenia, jakoteż omówienia aktu-

alnych spraw przywozu towarów zagranicznych, odbędzie się w Izbie handlowej i przemysłowej we Lwowie, w środę, dnia 23 lutego br. o godz. 5 popoł. konferencja wszystkich organizacji kupieckich. Izba handlowa i przemysłowa uprasza uprzejmie o wzięcie udziału w tej konferencji względnie o wydelegowanie swego przedstawiciela. — Izba handlowa i przemysłowa, wiceprezydent: Winiarz, m. p. zast. sekretarza: Tenner, m. p.

— Zaowu eksplozja korków — dwie osoby ciężko ranione. Przed kilkunastu dniami na głównej poczcie zdarzyła się eksplozja paczki, zawierającej korki do strzelania z pistoletów. Wówczas ofiarą eksplozji padło kilkanaście osób, a jeden z funkcjonariuszy pocztowych został ciężko raniony i stracił oko. Zwracaliśmy uwagę władz, iż wypadek taki może się powtórzyć, wobec czego należałoby wydać zakaz wyrobu i sprzedaży tych niebezpiecznych „zabawek” — czy uczyniono coś w tym względzie, nie wiadomo. Przewidywania nasze, niestety, sprawdziły się wczoraj. Oto około godz. 12 w południe w sklepie Dawida Rosenberga, przy ul. Legiunów 37, subiekt Bernard Korpus, lat 21 liczący, opuścił na ziemię pudło z owymi niebezpiecznymi korkami. W tej chwili nastąpił silny wybuch i pożar. O sile wybuchu świadczy fakt, iż Korpusowi poszarpało 3 palce, twarz i uszkodziło oko, zaś 16-letniemu praktykantowi. Jakóbowi Fraenklowi poszarpało twarz, poszarpało dolną wargę i dźgała z zębami oraz prawą rękę. Pogotowie ratunkowe opatrzyło ranionych i odstawio ich do szpitala. Pożar wkrótce ugaszono. Zaznaczyć tu wypada, że już raz przed sklepem Rosenberga miała miejsce podobna eksplozja, na szczęście bez smutnych następstw, następnie owa paczka, która eksplodowała na poczcie, była adresowana do Rosenberga, a wreszcie podczas rewizji policyjnej w sklepie Rosenberga, tuż po eksplozji, korków strzelających nie znaleziono. Mimo to potrafił Rosenberg składować swój zaopatrzyć w ten „niezbędny” artykuł.

— Wielka kradzież bielizny w pralni. W niedzielę, o godz. 4 popoł. przez tyne drzwi włamał się złodziej do pralni Romana Somera w Pasażu Hausmanna i skradł stamtąd wielką ilość bielizny, wartości około 600 tysięcy marek. Policja stwierdziła, iż złodzieje otworzyli pierwsze drzwi wtrzychem, nie mogąc zaś drugich otworzyć, wylamali otwór w drzwiach i tak dostali się do środka. Na podstawie słabych śladów w kilka godzin potem ujęto złodzieja, bliźniaczki i odzyskano część bielizny. Sprawcami są niebezpieczni złodzieje i bandyci: Izak Katz, Ludwik Ruter i Jakób Tauber, trzech młodzi żydzi. Cały łup zaniesli natychmiast do niejkiej Grenzbauerowej, przy ul. Kaźmierzowskiej, żądając zań 30.000 mk., lecz Grenzbauerowa dawała im tylko 13.000 mk., jako zadatek wręczyła 800 mk. Policja popsula jednak cały interes, zamykając całą czwórke w areszcie. Tauber do dnia 16 bm. siedział w areszcie śledczym, podejrzany o kradzież i szpiegostwo i za kaucję 10.000 mk. niemieckich wypuszczony został na wolność, z czego nie omieszkali naturalnie skorzystać.

Posel Bryl — obszarńikiem w powiecie zborowskim.

Posel Bryl — jak nas informują ze Zborowa — kupił w r. 1918 od adw. Dra Wania „Ostry Garb”, w powiecie zborowskim, wynoszący 140—160 morgów obszaru.

Zatem prawił szczyt się tym obszarńikiem ludowcowym już od dwóch lat.

Powozil sam, przynaglał konie. Wino szumiało mu w głowie, pil dużo i szybko. A teraz śmiał się sam do siebie z przygód, które opowiadał i czuł się lekkim i wesółym. Życie zdawało mu się sprawą zupełnie prostą.

W domu wziął zimny tusz i rozmyślał nad tem, czy też to było w porządku, że wysiadłszy przechodząc powitał tamtych na terasie. No — niech tam!

Przy stole był w doskonałym humorze, opowiadał, śmiał się — bardzo swobodnie i naturalnie, zauważył jednak, że tamci nie byli równie swobodni. Tak szybko przyznawano mu słusność, z takim spokojem odpowiadano jakby chcąc podkreślić, że żadnej zmiany w nim nie widzą.

Annamarija odsunęła talerz, z wyniosłem drgnięciem ust zamieniła szybkie spojrzenie z pania Malten. Skoro umilkł, zaczynała mówić o innych obojętnych rzeczach, które ich samych nie zdawały się zajmować.

Służący z brzękiem upuścił kompotiere. Feliks zerwał się zaczerwieniony:

— Co to takiego? Czyś pijany? — Pani Malten skinęła, aby lokaj wyszedł.

— Co za gamon! — krzyczał Feliks siadając.

— Trochę jeszcze niezgrabny, — szepnęła pani Malten.

Potem nastąpiła cisza przerywana jej oznajmieniem, że siostra pisała, iż w Meklenburgu deszcz pada. Natychmiast zaczął ekscelencja opowiadać starą anegdotkę o polskim hrabi, który przegrawszy w karty wszystkie pieniądze, postawił na ostatnią własne ucho.

(C. d. n.)

Z SALI SĄDOWEJ.

Fanny Dittner.

W sądzie okr. karnym toczą się w dalszym ciągu dochodzenia przeciwko Fanny Dittner osławionej już byłej właścicielce niemieckiego liceum we Lwowie. — Jak już o tem swego czasu donosiliśmy przeciwko Fanny Dittner toczyły się dochodzenia o szpiegostwo ponieważ jednak Dittner w więzieniu doznała rozstroju nerwowego, poddano ją badaniu lekarskiemu, a lekarze zakładu kulparkowskiego uznali ją za umysłowo chora. Sprawa oparła się o fakultet medyczny, który orzekł, że Dittner jest zupełnie zdrową na umyśle. Wypuszczono ją za kaucją na wolność, a obecnie toczą się przeciwko niej dochodzenia o oszczerstwo. Akty przeciwko Fanny Dittner to istne archiwum dawnej austriackiej „Kundschaftsstelle“, która tak uciskała społeczeństwo polskie w latach 1914—1915 i 1916. Wynika z nich, że Fanny Dittner pod pokrywką liceum jako płatny szpieg rządu austriackiego przy pomocy żydów i rusinów cały Lwów otoczyła siecią szpiegowskich praktyk. Ponieważ Dittner nie posiadała żadnych kwalifikacji nauczycielskich, a zakład jej był środowiskiem demoralizacji, ówczesna rada szkolna krajowa odmówiła jej prawa publiczności, ale natychmiast otrzymała telegramy z Wiednia, aby Dittner nie robić trudności, a każdy z inspektorów, który po wystąpieniu w tym zakładzie napisał niepochlebne o niej sprawozdanie, już drugi raz na wizytację nie był wysyłany. Dittner miała takie wpływy w Wiedniu, że wszyscy komendanci Lwowa, rozmaici Letowscy, Riemerzy i inni wysłali na jej skinienie, wyznaczono jej osobnych kurjerów, któremi wysyłała doniesienia do ministerstwa wojny i naczelnego dowództwa. Dzięki delatorstwu Dittner wielu wybitnych urzędników musiało się podać do dymisji, wielu dostało się do więzienia, młodzi zaś szli w rekruty. Dittner, nadzwyczaj sprytna, wsiskała się we wszystkie sfery, a później nie oszczędzała nikogo, biada zaś temu, z którym miała jakieś porachunki. W sprawie praktyk szpiegowskich Dittner przesłuchiowano już setki świadków, to też akty w jej sprawie tworzą dziś poważny stos. Sledztwo przeciw niej potrwa jeszcze kilka tygodni.

Nie dały zamach na kasę.

W tutejszym sądzie karnym odbędzie się niedługo rozprawa przeciwko trzem włamywaczom warszawskim, którzy w listopadzie i w grudniu ubiegłego roku przyjeżdżali do Lwowa kilkakrotnie na gościnne występy, planując zamach na dom bankowy Rohatyna i Ulama przy ul. Trzeciego Maja 1. 12. A pokusa była wielka, w owym czasie bowiem znajdowało się 60 milionów w gotówce w kasie i precjoza bezcennej wartości. Złodzieje przystąpili do rzeczy z wysmienicim ułożonym planem złodziejskim. Przedewszystkiem starali się zaznajomić z dozorcą realności Michałem Skoropadem, który mógł im udzielić informacji co do rozkładu kantoru wymiany. W tym celu wysłali do niego „znanomego z wojska“ Władysława Bukczyńskiego, który zaprosił Skoropadę na kolację oświadczył mu, że za kilka dni przyjadą do Lwowa dwaj panowie z Warszawy — jeden inżynier, a drugi fabrykant automobili i ci pragną oglądnąć lokal kantoru. Skoropad nie widząc nic w tym złego pokazał Bukczyńskiemu boczne drzwi prowadzące do kantoru, a sprytny złodziej potrafił tak sprawę pokierować, że znalazł się nawet w posiadaniu klucza do tych drzwi. Ponieważ kasy były za silne nawet na precyzyjne narzędzia złodziejskie, złodzieje postarali się o syfon z tlenem, który zdoła stopić najgrubszą płytę stalową. Wreszcie Skoropad podejrzewając w tem jakąś nieczystą sprawę dał znać policji, która wreszcie ujęła całą szajkę, złożoną z czterech osób. Złodzieje zanim odważyli się na ryzykowny krok, zaznajamiając się ze Skoropadem, próbowali przez podkopy dostać się do banku. W tym celu jako inżynierowie pertraktowali o wynajęcie kina Wanda, z którego przez całą szerokość ulicy planowali podkopać się do kas. Pokazało się jednak, że pod kinem niema piwnicy i plan ten upadł. Usiłowali następnie wynająć olbrzymie lokale, sąsiadujące z kantorem wymiany. Właściciele kamienicy jednak mimo świetne warunki na szczęście właściciela banku nie zgodzili się na wynajem. Tak więc pozostała ostatnia droga, która jednak zarównadziła złodziei do więzienia. Cała szajka do której należy jeszcze Kotowicz i Ryfner, to międzynarodowi złodzieje, mający za sobą burzliwą przeszłość. Ryfner naprzykład przyznał się, że przesiedział 14 lat w katogach.

Burzliwe demonstracje na sztuce Schnitzera w Wiedniu.

Djalogi Schnitzlera na scenie teatru wiedeńskiego. — Burzliwe demonstracje. — Młodzież akademicka i szkół średnich wtargnęła do widowni: „Precz z żydowszczyzną!“ — Wycofanie sztuki z repertuaru.

Już od dłuższego czasu obiegają miasto niepokojące pogłoski o niezadowoleniu części publiczności wiedeńskiej z powodu niezadowolonego wystawienia djalogów Schnitzlera p. t. „Der Reigen“. Przedstawienie rozpoczęło się w zupełnym spokoju, wkrótce jednak ogarnął wszystkich lek. Publiczność poczuła jakiś

okrony, przenikliwy zapach. Były to — jak się okazało — cuchnące bomby; sztuki jednak nie przerywano. Nagle jednak usłyszano przeraźliwe świstania i głośnie okrzyki: Hurra!... Deokola teatru potworzyły się grupy. Jedna z nich, złożona z akademików i studentów, na dany znak rzuciła się na teatr, zbliża kilkunastu policjantów, pełniących służbę przed teatrem, laskami i batami i wtargnęła na widownię w chwili, gdy wychylała jedna z cuchnących bomb. Przytem rozległy się ze strachu krzyki i wymyślania demonstrantów: „Precz z tem świnstwem, precz z żydowszczyzną!“ W międzyczasie powstała na ulicy grupa złączyły się wpadły również do teatru, wymachując laskami i wyrażając słowa oburzenia pod adresem teatru, autora i publiczności. Rozbiegli się po krzesłach i łóżach i za chwilę opanowali całą widownię. Z łóż rzucono na dół napelnionymi eterem skorupami jaj i korkami i artonio w ten sposób mającą właśnie wyjść na scenę artystkę p. Ohly. W tej chwili spuszczone kurtynę, która w gnieniu zbombardowano krzesłami. Powstała panika nie do opisania, każdy uciekł, gdzie i jak mógł, nie mogąc i nie pamiętając nawet o odebraniu tak cennej w tych czasach garderoby. Rozgrywały się straszne sceny. Demonstranci zrobili formalne polowanie na uciekających. Mężczyzn, broniących swych żon, pobito; kobiety targano za włosy. Kto uciekając, potknął się, zdeptano go bezwzględnie. Panika jeszcze bardziej się zwiększyła, gdy jeden z demonstrantów wypuścił wodę z sikawki, będącej na scenie. Dopiero policja położyła kres tym demonstracjom. Zaaresztowano 7 osób. Głównym prowodyrem tej demonstracji miał być jakiś radca z partji chrześcijańsko-narodowej.

Dyrekcja teatru mimo tych burzliwych zaistnień, chciała sztukę nadal wystawiać, gdyż bilety na wszystkie ogłoszone przedstawienia były rozsprzedane. Jednakże policja z powodu niebezpieczeństwa nowych demonstracji zabroniła wystawienia sztuki. Czy i jak długo będzie trwał ten zakaz — nie wiadomo.

Kursa giełdy warszawskiej.

Kurs szacunkowy z 21 lutego 1921.

Waluta markowa			
Wartość kuponu	Transakcje	Żądano	Poszukiwano
Miasta stoł. Warszawy			
6% 1915—1916 r.	00:00	225:—	230:— 220:—
6% 1917 r. za wk. 100	—	103:50	105:— 103:—
5% Banku ziemianiskiego	—	—	—
Listy zastawne.			
4 1/2% ziemskie	255:—	270	260
4% „	—	—	00:0
5% miasta Warszawy	370—365	370	360
4 1/2% „	307 5—00	—	—
5% „ Łódź	250:—	—	—
4 1/2% „	—	—	—
6 prc. Banku hipotecznego*	—	99	95

Kursa giełdy krakowskiej.

Cedula giełdowa z dnia 21 lutego 1921

Papiery lokacyjne.			
Waluta markowa			
Oflarowano	Żądano	Transakcje	
4% pożyczka kraj. z r. 1893	92:—	94	—
4% pożyczka kraj. szkolna z roku 1903	82:—	84	—
4 1/2% pożyczka kraj. z r. 1913	89:—	91	—
4 1/2% „ „ 1914	89:—	91	—
4% pożyczka m. Krakowa z o u 1909	83:—	85	—
4% pożyczka m. Lwowa	77:—	79	—
4 1/2% oblig. Banku kraj.	90:—	91	—
4% „ „	83:—	85	—
4% „ „ kolei kraj.	84:—	86	—
4 1/2% listy za t. Banku kraj.	102:—	104	—
4% „ „	98:—	100	—
4 1/2% listy zast. Banku hip.	96:—	98	—
4 listy 60-letnie Banku hip.	89:—	91	—
4 1/2% listy Banku gal. dla handlu i przemysłu	94:—	96	—
4 1/2% listy y zast. ziemskiego Banku kredytowego	94:—	96	—
4 1/2% listy gal. Towarzystwa kredytow go ziem.	103:—	105	—
4% listy gal. Towarzystwa kredytowego ziem.	97:—	99	—
Akcje bankowe.			
Polski Bank Przemysłowy	650:—	700:—	725
Bank hipoteczny	680:—	740:—	730
Bank Małopolski	750:—	800:—	0
Ziemski Bank kredytowy	700:—	775:—	0
Powszechny Bank kredyt. powszechnego T. A.	200:—	—	—
Bank Związku Spół. zarob.	4200:—	46:0	—
Polskie Tow. handlowe	1300:—	1400:—	—
Handlowa Ska akc. Impex	600:—	675:—	—
Polski Glob	2100:—	28:0:—	—
Związuga pol ka	875:—	927:—	—
Zieleniewski	7:00:—	780:—	—

Kurs szacunkowy z 5 listopada 1920 noc.

Waluty			
	Żądano	posz.	Żąd. poszuk
„ austriackie	—	—	80: 90
„ czesko-słowackie	10:—	11:—	10:5 11:5
Franki francuskie	56:00	59:00	—
„ szwajcarskie	—	—	—
„ belgijskie	—	—	—
Funt sterlingów	—	—	—
Dolary Stanów Zjedn.	770:—	820:—	—
„ kanadyjskie	—	—	—
Liry włoskie	10:—	11:—	—
„ floreny holenderskie	26:—	30:00	—
Marki niemieckie	1:5	13:5	13:— 14:—
Marki fińskie	—	—	—

Kursa giełdy lwowskiej.

Kurs szacunkowy z 21 lutego 1921.

Wartość nom.	Ostatnia dywidenda	Placę	Żądaj	Transakcje
Waluta markowa				
I. Akcje bankowe za sztukę (włącznie z kup. bież.).				
Bank akc. zwłazkowy IV i V emisji	280	8:40	420:—	—
Bank Dyskontowy we Lwowie	280	—	490:—	—
Bank hip. gal.	280	21	720:—	750
Bank hip. ziemny	280	16:80	340:—	—
Bank Małopolski	280	22:40	775:—	—
Bank powsz. kred.	140	7:—	215:—	—
Bank przemysłowy	280	28	590:—	610
Bank ziem. kred. gal.	280	21	725:—	—

II. Akcje Tow. handl. i przem.

Browary lwowskie	350	42	800:—	—
Tow. Chodorów	140	—	3400:—	3600
Tow. akc. fabr. kart	140	21	5300:—	—
„Cmielów“ fabr. porc. 1000	—	—	41:00	4300
Fabryka cementu „Portland Szczakowa“	140	28	—	—
Tow. akc. „Galicja“	490	301	30:050:—	—
Tow. Gafota	140	—	5475:—	5575
Tow. Górka	140	15:40	7100:—	—
„Oikos“ Zakł. prz.drz. 1000	—	—	3900:—	4100
Warsz. Ska-akc. bud.	—	—	—	—
„Parowozów“ I emisja 500	—	—	5600	—
II. emisja 500	—	—	3000:—	—
„Pezet“, pow. Zakł. bud. 500	—	—	1250:—	1300
„Pocisk“ Zakł. amun. 350	—	—	1500	—
Polska nafta 490	—	—	3500:—	—
Polskie Tow. handlowe 140	21	1250:—	—	—
Tow. Przeworsk	—	—	—	—
Tow. Rakszawa 140	28	4200:—	—	—
Zakłady elektr. Siersza 140	5:60	2000:—	—	—
Gal. Zakł. gór. Siersza 140	—	5800:—	—	—
Tow. Zieleniewski 140	20	7700:—	—	—
Lwowski akc. Zakład zastawniczy	—	—	—	—

III. Listy zastawne za 100 Mk. (bez kup. bież.).

	Placę	Żądaj	Transak
Bank polski dla handlu i prze.			
Stu 4 1/2%	95:50	97:50	—
Banku hip. gal. 4 1/2%	99:—	101:—	—
Banku hip. gal. 4%	91:—	93:—	—
Banku hip. ziem. 4 1/2%	92:50	94:50	—
Banku kraj. gal. 4 1/2%	101:50	103:50	—
Banku kraj. gal. 4%	96:—	98:—	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 1/2%	103:50	105:50	—
Tow. kred. gal. ziem. 4%	95:—	97:—	—
Banku kred. ziem. gal. 4 1/2%	98:50	100:50	00

IV. Oblig. za 100 Mk. (bez kup. bież.).

Komun. Banku kraj. 4 1/2%	93:—	95:—	—
Komun. Banku kraj. 4%	85:—	87:—	—
Kolei lokalnej Banku kraj. 4%	82:—	84:—	—
Pożyczka kraj. gal. z r. 1893, 4%	86:—	88:—	—
Pożyczka kraj. gal. z r. 1904 4%	85:—	87:—	—
Pożyczka kraj. gal. z r. 1905 4%	85:—	87:—	—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1908 szkolna 4%	88:—	90:—	—
Pożyczki kraj. gal. z r. 1913 4 1/2%	90:50	92:50	—
Pożyczki kraj. gal. z r. 1914 4 1/2%	92:50	94:50	—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1896 4%	87:50	89:50	—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1900 4%	87:50	89:50	—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1911 4%	87:50	89:50	—

V. Waluty.

Ruble carskie po 100 rb.	470:—	510:—	—
„ „ po 500 „	455:—	495:—	—
„ „ drobne	280:—	340:—	—
Ruble Duńskie (po 1000)	70:—	90:—	—
„ „ (po 250)	50:—	70:—	—
Karbowanice (po 1000)	4:—	7:—	—
Grzywny (po 500 i wyżej)	5:—	8:—	—
Franki franc.	58:00	60:—	—
Franki szwajc.	120:—	130:—	—
Funt sterlingi	3150:—	3250:—	—
Dolary amerykańskie	790:—	835:—	—
Dolary kanadyjskie	600:—	640:—	—
Marki niemieckie po 100	1320:—	1400:—	—
„ „ po 10	1220:—	1320:—	—
„ „ (drobne)	1120:—	1220:—	—
Lei rumuńskie po 500	1100:—	1200:—	—
„ „ drobne	1000:—	1100:—	—
Liry włoskie	28:—	31:—	—
Czeskie korony	940:—	840:— 1600:—	940:—
Korony austr. niem. stempl.	100:—	115:—	—
Franki belgijskie	—00	—	—
Korony szwedzkie	—	—	—00
Korony duńskie	—	—	—00
Korony norweskie	—	—	—00
Marki fińskie	—	—	—00
Floreny holenderskie	—	—	—00

VI. Dewizy.

Londyn	3000:—	3200:—	—
Paryż	58:—	60:—	—
Zurych	125:00	135:—	—
Praga	1000:—	1200:—	—
Wiedeń	110:—	130:—	—
Berlin	130:—	1500:—	—
Nowy Jork	780:00	825:00	—
Mediolan	—	—	—
Bukareszt	—00	—	—
Bruksela	58:00	60:—	—
Kopenhaga	—	—08	—
Ryga	—00	0:00	—
Finlandja	—00	—	—
Holandja	—00	—00	—
Szwecja	—	—00	—
Norwegia	—00	—00	—

VII. Rata bankowa.

Stopa eskontowa K. P. P. 60/0

Prenumeratę na „Słowo Polskie“

przyjmuje Administracja

Lwów, ulica Zimorowicza 11—15